

**PROTOKÓŁ NR 19-4/2021**  
z posiedzenia doraźnej  
**Komisji ds. Reformy Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska,**  
**które odbyło się 28 czerwca 2021 r. o godzinie 16:30.**

**Posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem**  
**środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania).**

Obecność: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan **siedmiu** członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło **siedmiu**, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista innych osób obecnych na posiedzeniu stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Na początku przewodniczący komisji pogratulował Panu Pawłowi Kordowskiemu objęcia nowego stanowiska pracy, życząc dalszej owocnej pracy z Radami Dzielnic.

**Pan Paweł Kordowski - pracownik Biura Rady Miasta Gdańska, od 1 lipca p.o. Kierownika Referatu Biura Ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami**  
Podziękował i ma nadzieję że współpraca będzie się układała z Radami Dzielnic jak do tej pory.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji** powitał zebranych gości i przedstawił zaproponowany porządek obrad - stanowiący załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Została zaproponowana zamiana punktu 1 z 2. Komisja przyjęła jednogłośnie - 7 głosami za. Poinformował również, iż posiedzenie jest nagrywane.

**Po zmianie porządek przedstawiał się następująco:**

1. Prezentacja nowego Biura ds. Rad Dzielnic.
2. Dyskusja na temat uwag wniesionych w ramach konsultacji dotyczących zmian statutów jednostek pomocniczych.
3. Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

## PUNKT 1.

Prezentacja nowego Biura ds. Rad Dzielnic.

---

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Powiedziała, że mimo tego iż nowe biuro będzie funkcjonowało od 1 lipca 2021 roku to już trzeba myśleć kategoriami nowych zadań, wyzwań. Dodała, że wie o tym, iż nowe biuro, nowe zadania wymagają pewnego czasu aby to wszystko ułożyć, wdrożyć, przedyskutować, naprawić błędy jeśli gdzieś po drodze się pojawiają. Podkreśliła, że biuro będzie nosić nazwę Biuro ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami. Pod nazwą współpracy z mieszkańcami kryje się Budżet Obywatelski (BO), ale również kwestie mieszkańców, partycypacji, współpracy oraz spotkań. Podejrzewa, że przez najbliższe 2 lata będzie powrót do spotkań z mieszkańcami utrudnionymi przez pandemię. Biuro to, oprócz BO będzie się również zajmowało obsługą Rad Dzielnic. Na pewno przez najbliższy czas będzie pracowało nad wypracowaniem zadań i priorytetów w obsłudze. Sama posiada już listę, którą zebrała na podstawie swojego doświadczenia ale również ze spotkań komisji czy innych spotkań. Spośród tej listy na plan pierwszy wysuwają się kwestie komunikacji, informowania, współpracy między wydziałami czy jednostkami a Radami Dzielnic. Jeśli chodzi o nazwę biura to uważa, iż nie jest to na tyle istotne, najważniejsze że chodzi o obsługę całych dzielnic. Wspomniała, że nowe biuro nie będzie tylko miejscem gdzie sprawy mieszkańców czy dzielnicowe są poruszane. Do tego wszystkiego różnego rodzaju współpraca z organizacjami pozarządowymi czy z mniejszymi społecznościami lokalnymi prowadzona jest chociażby w Wydziale Rozwoju Społecznego. Na pewno pozostają stałe elementy takie jak: Kolegia Przewodniczących Zarządów Dzielnic, spacerów w dzielnicach, innego typu spotkania np. podsumowujące te spotkania co już były oraz spotkania dotyczące realizacji inwestycji czy zadań. Myśli, aby po wakacjach zorganizować spotkanie np. z DRMG czy z innymi wydziałami pod konkretne tematy. Podkreśliła, że myśli iż na początku działalności biura to będzie szereg rzeczy, tematów, które wymagają pewnego uporządkowania i pewnego ułożenia a następnie będą przechodzić stopniowo do kolejnych wyzwań, wszystkiego od razu się nie da zrobić. Już wcześniej podczas spotkań roboczych była mowa o uregulowaniu współpracy może przez jakieś zarządzenie czy procedury, które wewnętrznie biuro będzie musiało spełniać. Oprócz tego koordynowanie inwestycji, plany dla Rad Dzielnic, czy mniejsze rzeczy jak fundusz reprezentacyjny - te wszystkie rzeczy chcieliby na początku ułożyć, oczywiście przy wsparciu Rad Dzielnic. Myśli, iż fakt, że jest biuro i fakt, że Pani Prezydent powołała to biuro i jest to biuro oddzielne z funkcją dyrektora, referatów, kierowników stawia je na wyższej pozycji niż referatu. Pani Prezydent tym działaniem nadała ważność biuru. Podkreśliła, że znajomość tematu i dyrektorów wydziałów, jednostek z którymi współpracuje na co dzień pozwala optymistycznie patrzeć na tą kwestię ważności biura. Nadmieniła, że jest to dla niej również wyzwanie ale optymistycznie na to patrzy. Dopowiedziała jeszcze, iż wydaje jej się, że to dobrze iż te dwa zespoły są w jednym miejscu, gdyż są wspólne tematy, które się przenikają, łączą bądź wykluczają. Podała przykład, że przeglądając np. projekty BO widzi już, które projekty się kłócą, uzupełniają lub łączą z inwestycjami które dzielnica planuje. Albo widzi, że gdzieś już była mowa

o jakimś projekcie, że był problem w realizacji w radzie dzielnicy, to równie dobrze wie, że ten sam problem będzie z realizacją w BO. Tak więc prawdopodobieństwo obszaru będzie zaletą. Dodatkowo poinformowała, że w biurze będą samodzielne stanowiska, które będą zajmowały się kwestiami księgowymi, finansowymi, składaniem wniosków, uruchamianiem rezerw, obsługą wniosków w Witkacu czyli generalnie rzecz mówiąc pilnowaniem terminów. Dopowiedziała, że zamówiła ulepszenie Witkaca, więc z końcem lipca powinien być szerszy wgląd w różnego rodzaju opcje, m.in. będzie możliwość wglądu do różnego rodzaju ocen, uwag. Odniosła się do pytania z czatu dotyczącego ilości etatów. Odpowiedziała, że na razie etaty są zbierane, etaty w urzędzie miejskim nie są prostą sprawą. Na chwilę obecną są 2 etaty wolne, niedługo powinny się pojawić kolejne 2. Niestety nie będzie takiej możliwości, aby była jedna osoba na obsługę jednej dzielnicy tak jak w Poznaniu. Docelowo będzie przynajmniej kilka osób, które będą mogły być podzielone pomiędzy dzielnice. Podkreśliła, że bardziej jej zależy na tym by patrzeć na to biuro, patrzeć na zadania pod pryzmatem merytorycznym, zadaniowym a nie liczebności etatów. Bardzo by chciała, aby etatów było jak najwięcej, ale musi liczyć się z faktami. Najważniejsze, aby wszystkie zadania które sobie postawią do realizacji były wykonane i aby Rady Dzielnic były bardziej zadowolone ze współpracy z urzędem, wydziałami, jednostkami. W temacie miejsca, to powiedziała, że prawdopodobnie do końca roku pozostaną na Nowych Ogrodach.

**Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa**

Doprecyzował swoje pytanie wpisane na czacie: czy jest szansa na zorganizowanie wsparcia osobowego podczas spotkań. Dokładnie rozchodzi się o spotkania wyjaśniające, gdyż często są spotkania z GZDiZ, czy z Gdańskimi Nieruchomościami gdzie są kwestie do wyjaśnienia. Ogólnie liczy na wsparcie, gdzie biuro by mogło troszkę pilnować spraw Rad Dzielnic. Poprosił jeszcze o poinformowanie wszystkie Rady Dzielnic i wszystkich radnych dzielnicowych aby jakkolwiek dokumentację składać już do nowego biura a nie do Biura Rady Miasta Gdańska.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami**

Odniosła się do tematu spotkań mówiąc, że jak najbardziej o to chodzi. Obecnie również wielokrotnie się uczestniczy w spotkaniach z wnioskodawcami przy BO po to właśnie, aby niektóre rzeczy wyjaśnić, czasami inaczej zorganizować, przyspieszyć. Podsumowała, że na pewno przy jakiś ważnych tematach będą uczestniczyć w szerszym, ważniejszym gronie, a przy tematach zwykłych technicznych to możliwe, że wystarczy tylko Teams czy telefon.

**Pan Paweł Kordowski - pracownik Biura Rady Miasta Gdańska, od 1 lipca p.o. Kierownika Referatu Biura Ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami**

Powiedział, że jak już będą powołania to mail 1 lub 2 lipca zostanie przesłany do przewodniczących zarządów oraz do przewodniczących rad, zostaną przekazane również informacje dotyczące numerów pokoi, numerów telefonów i najistotniejsze informacje. Dopowiedział, że po tym czasie na pewno znajdą się osoby, które dotrą do Biura Rady i dzięki uprzejmości Pani Dyrektor Krewniak oraz pracowników te dokumenty zostaną wewnętrznie przekazane do nowego biura.

**Pani Wioletta Krewniak - dyrektor Biura Rady Miasta Gdańska**  
Potwierdziła, że cokolwiek trafi do biura zostanie przekazane.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Cieszy się bardzo, gdyż nie zawsze wszystko z datą podpisania uda się zorganizować. Dodała, że na razie jest mnóstwo detali, które należy uporządkować, ustalić. Jest tego mnóstwo, a nie widać tego gołym okiem. W najbliższym czasie będą jeszcze dwa spacer, później Kolegium. Nie ukrywa, że już ma robocze tematy na wrzesień, będą to przede wszystkim tematy związane z planowaniem wydatków gdyż to już druga połowa roku, będzie to spotkanie z DRMG.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Zadał dwa pytania i jeden postulat w temacie Kolegium. Podczas spaceru na Kokoszkach były rozmowy na temat współpracy z różnego rodzaju inwestorami prywatnymi, którzy często podejmują chęć współpracy. Na Kokoszkach deweloper chce wybudować boisko dla dzielnicy. Najpierw były rozmowy nieformalne, następnie musiało nabrać formalnej otoczki. Pojawiła się kwestia taka, która jak myśli doskwiera wszystkim, radnym miejskim, radnym dzielnicowym i pracownikom w urzędzie, że bardzo często niektóre inwestycje są zaskakujące dla wszystkich interesariuszy i w zasadzie jedyną stroną, która o tych inwestycjach wie jest albo GZDiZ, gdyż na etapie podpisywania umów „16” wpływają wnioski z analizą ruchu do Wydziału Architektury, który dostaje wniosek o pozwolenie na budowę. Zadał pytanie czy na Kolegium można by było podjąć ten temat o usprawnienie komunikacji, informacji o pewnych przedsięwzięciach. Na którymś spotkaniu Pani Prezydent sama zachęcała, aby radni czy miejscy czy dzielnicowi podjęli pewną inicjatywę, aby z tymi inwestorami się kontaktować. Wiadomo, że zespół „16” czy WPI są na tyle obciążeni zadaniami, że nie zawsze można liczyć na to aby jakaś inicjatywa wychodziła. Sprecyzował pytanie w jaki sposób można się dowiadywać o tym, że jakieś tematy inwestycyjne mają miejsce oczywiście z poszanowaniem RODO czy prac autorskich. Wydaje mu się, że w wielu przypadkach inwestorzy podjęli by się rozmowy ze społecznością lokalną, aby ocieplić swój wizerunek a z drugiej strony jest to dla wszystkich korzyść w sytuacji kiedy jakaś dodatkowa pula środków czy inwestycja dla dzielnicy mogłaby pojawić.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Powiedziała, że nie jest to zły pomysł, gdyż temat jest aktualny w kilku aspektach. Uważa, że jest to całkiem dobry punkt wyjścia aby rozpocząć dyskusję z Panią Prezydent, jak bardzo te informacje o różnych przedsięwzięciach są ważne nie tylko na szczeblu, który podejmuje decyzje ale na poziomie mieszkańców, Rad Dzielnic. Chodzi o to aby nie dowiadywać się o czymś z prasy tylko wcześniej i być może już w jakiś sposób zareagować.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dopowiedział jeszcze, że jest ciekawy jak będzie wyglądała weryfikacja dokumentów formalnych, które są w toku działalności Rady Dzielnic sporządzane

(uchwały, protokoły). Dotychczas Biuro Rady posłkowało się pomocą mecenasa Bodakowskiego więc jest ciekawy czy nadal będzie kontynuacja czy jakaś inna osoba zostanie powołana.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Odpowiedziała, że raczej idzie to w takim kierunku, że będzie to w urzędzie i będzie to Pani Aleksandra Stefańska, która znakomicie zna wszystkie rady i jest niezmiernie szczęśliwa, że robi to co lubi robić.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dopytał jeszcze czy na razie w dobie covidu ale również elektronicznej różnych procesów jest szansa aby wypracować sposób, aby materiały były w formie elektronicznej przekazywane do biura. Głównie chodzi o to, że często terminy określone w statucie do przekazywania dokumentów są krótkie i nie każdemu jest po drodze, aby do biura trafić i może forma elektroniczna byłaby wygodniejsza zwłaszcza, że Witkac się rozwija w związku z wnioskami o uruchomienie środków więc może mogłoby to również objąć te dokumenty.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Odpowiedziała, że na pewno jeszcze ten temat przedyskutuje z Pawłem Kordowskim. Najpierw należy zrobić spis wszystkich dokumentów, następnie przeanalizować czy część mogłaby być w formie elektronicznej. Forma usprawniania papirologii jest jeszcze do przedyskutowania. Napomknęła jeszcze na temat siedziby biura na Dolnej Bramie, mówiąc iż ten temat nie jest jeszcze przesądzony. Na razie tam trwa remont, brana jest pod uwagę jeszcze inna lokalizacja.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dodał jeszcze, że uchwały Rady Miasta trafiają do urzędu wojewódzkiego w formie elektronicznej, Pani Przewodnicząca się podpisuje elektronicznie. Myśli sobie, że może e-puap mógłby wystarczyć.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Powiedziała, że jeszcze omówi to jeszcze z Pawłem i sprawdzą jakie są możliwości.

**Pan Paweł Kordowski - pracownik Biura Rady Miasta Gdańska, od 1 lipca p.o. Kierownika Referatu Biura Ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami**

Zaznaczył jeszcze, że uchwały i protokoły to jest kategoria archiwalna A więc dobrze mieć gdzieś oryginały. Teraz w trakcie pandemii starają się wysłać wszystko elektronicznie, ale wtedy biuro drukuje bo oryginał musi być by po 25 latach przekazać to do archiwum państwowego, narodowego. Podkreślił, iż główne dokumenty z Rad Dzielnic to uchwały, protokoły oraz wnioski. Wnioski są już tylko w Witkacu. Może będą jakieś nowe zapisy w statutach, które usprawnią temat związany z uchwałami i protokołami.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Zaakcentowała, że zmiany w statutach by się przydały więc dalej aktywnie będą działać w pracach komisji z nadzieją, że pewne rzeczy w statutach się zadzieją. Nie ukrywa, iż pewne rzeczy przydałoby się zmienić, to by ułatwiło procedowanie niektórych spraw.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Zadał jeszcze pytanie odnośnie zadań. Poruszona została już wcześniej kwestia udziału w spotkaniach, rozumie że to będzie jeszcze wypracowywane, z racji tego że tych spotkań jest dużo. Pytanie czy przynajmniej jakaś weryfikacja informacji, które przepływają między Radami Dzielnic a jednostkami będzie możliwa. Myśli, że byłyby to bardzo cenne gdyby jakaś forma zbierania w miarę możliwości informacji co pomiędzy jednostkami a Radami Dzielnic się dzieje. Poprosił, aby wypracować jakąś formułę, która oczywiście będzie realizowalna.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Powiedziała, że na pewno to jest dobry cel i już o tym myślała. Jest to kwestia prowadzenia spraw dzielnicowych, nie tylko wniosków o sfinansowanie jakiejś rzeczy ale w ogóle koordynowanie różnego rodzaju innych uchwał, oświadczeń czy apeli dzielnic. Chodzi o to, aby patrzeć na to całościowo, aby pewne rzeczy pilnować, aby pilnować by odpowiedzi na te uchwały, wnioski szły, czasami aby coś przyspieszyć czy zorganizować spotkanie jeśli trzeba. Uważa, że powinno iść to w takim kierunku by czuwać nad tymi sprawami, przez to, że biuro jest na miejscu, jest w stanie szybciej dotrzeć do niektórych informacji i koordynować. Będą starali się być pośrednikiem pomiędzy urzędem a Radami Dzielnic oraz dbać zarówno o mieszkańców i argumenty, które wysuwają Rady Dzielnic ale jednocześnie rozumiejąc decyzje miasta czy władz miejskich.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dopowiedział jeszcze, że w toku prac komisji czy konsultacji statutu padały jeszcze propozycje o formalno-prawną obsługę Rad Dzielnic. Czy w ramach zadań nowego biura są rozważane takie zadania. Chodzi o tworzenie projektów uchwał, protokołowanie sesji lub inne zadania w terenie bądź realizowane w zastępstwie radnych dzielnicowych, czy zarządu, czy przewodniczących rady. Dodał, że nie jest zwolennikiem takiego rozwiązania.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Odpowiedziała, że na tą chwilę nie, nie przy takich możliwościach jakie są obecnie i jakie będą w przyszłości. Również powiedziała, że nie jest zwolenniczką takiego rozwiązania. Dopowiedziała, że są w stałym kontakcie z Poznaniem i widzi jaki ciężar oni wzięli na siebie i jak bardzo jest to angażujące i trudne do przeprowadzenia. Podsumowując powiedziała, że nie widzi tego aby urzędnicy przychodzili na sesji RD, robili protokoły, pisali uchwały. Nie takie było założenie na początku. Co innego jeśli chodzi o współpracę i pomoc przy tworzeniu projektów

uchwał, konsultacja jest wskazana zanim Rada Dzielnicy podejmie uchwałę. Za jakiś czas Rady Dzielnic będą mogły ocenić pracę nowego biura, wskazując plusy i minusy.

## **PUNKT 2.**

Dyskusja na temat uwag wniesionych w ramach konsultacji dotyczących zmian statutów jednostek pomocniczych.

---

### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Na wstępie podsumował po krótko omawiane na poprzedniej komisji punkty. Następnie rozpoczął dalsze omawianie od §21 ust.1, gdzie mowa jest na temat wielkości zarządu. Pierwotnie w statucie jest zarząd liczący 1 przewodniczącego, 1 zastępcę i do 2 członków. W propozycji zmiany zredukowano liczbę członków do 1. W konsultacjach pojawiła się propozycja, aby pozostawić założenia, które są obecnie w statucie.

Kolejny omawiany punkt brzmi: wskazać, że obowiązek informowania Radnych Miejskich wynikający z tego paragrafu leży na jednostkach miejskich. Radnych Miasta niech informuje, jeśli uzna za stosowne, jednostka przygotowująca odpowiedź, ten obowiązek nie może być nakładany na zarząd. Przewodniczący powiedział, że z tego co pamięta to tak było zapisane w projekcie.

§29 ust.1 dotyczy kwestii związanej z odpowiedziami na opinie i uzgodnienia, które są udzielane przez Radę lub Zarząd w terminie do 30 dni od otrzymania stosownych dokumentów. Nie może być tak, że Miasto wyśle dokumenty do RD dwa dni przed sesją Rady Miasta. Muszą one być wysyłane 30 dni przed, tak aby można było zapoznać się materiałem i zwołać sesję. Zgłoszona propozycja jest taka, aby opinie i uzgodnienia, o których mowa w § 15 i § 28 muszą być udzielone przez Radę lub Zarząd w terminie do 30 dni od otrzymania stosownych dokumentów, z tym zastrzeżeniem, że opinie w sprawie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska przedkładane są Radzie Miasta Gdańska najpóźniej w dniu poprzedzającym najbliższą sesję Rady Miasta Gdańska.

### **Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Dopytał, czy to ma oznaczać, że jak dostanie się dwa dni przed sesją projekt uchwały to czy trzeba się zmieścić z uwagą, że w dniu poprzedzającym sesję należy oddać opinię z powrotem czy jest minimalny czas, który jest zagwarantowany radzie, że Rady Dzielnic mają prawo się wypowiedzieć, szczególnie w sprawach dzielnicowych. Wydaje mu się, że w sprawach o nadanie nazwy ulicy czy użyczenie jakiemuś podmiotowi to powinien być zagwarantowany czas.

### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dopowiedział, że 2 dni przed sesją żaden projekt uchwały nie wpływa, no chyba, że jest w trybie 18 głosów przyjmowanych przez Radę Miasta, w tej sytuacji radni miejscy również otrzymują na ostatnią chwilę. Pamięta jak na jednym z ostatnich spotkań komisji, wiceprzewodniczący Plewa również wspominał o uchwałach

Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, które przygotowuje jako swój wniosek. Dodał, że te najważniejsze uchwały są przedstawiane wcześniej.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Przypomniał, że tak na ostatnią chwilę były konwenty makrodzielnicowe oraz oficjalny tekst statutów wchodził na tydzień przed sesją na 18 głosów. Poprosił, aby był zagwarantowany minimalny czas na wydanie opinii w sprawie dzielnicy. Jeżeli nie będzie to zapisane w statucie to będą takie kwestie, że klub czy ktoś inny zgłosi projekt na 18 głosów i w związku z tym automatycznie paragraf mówiący o tym, że Rady Dzielnic mają prawo do wydawania opinii będzie martwy.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Odnosił się do przedstawionych przykładów, mówiąc iż wpłynęły one wcześniej a nie na dwa dni przed tylko, że weszły do obrad na 18 głosów z tego względu, że po prostu zbyt późny był termin na to, gdyż komisje mają 21 dni na to aby zgłosić swój projekt. Większość uchwał wpływa w regulaminowym terminie i z większym wyprzedzeniem. Dodał, że zasadniczo jeśli uchwała wpływa w regulaminowym terminie 7 dni przed to jest jeszcze możliwość by zwołać sesję. Oczywiście rozumie, że nie każdemu jest się łatwo zorganizować z dnia na dzień i nawet jeśli to by była sesja zwoływana z dnia na dzień to również jest obarczone ryzykiem, że nie wszyscy członkowie Rady Dzielnic będą w stanie się pojawić na takiej sesji. Po to daje się szansę na elektroniczną formę (hybrydową) co też będzie ułatwiało spotykanie się komuś kto nie będzie mógł być fizycznie na sesji. Przyspieszenie procedowania projektów uchwał to jest kwestia, którą pewnie będzie trzeba z nowym biurem wypracować. Wiadomo, że projekty w 90% powstają w urzędzie bądź w jednostkach i ewentualne wypracowanie jest to, aby w ramach dobrej współpracy z Radą Dzielnic te projekty były konsultowane zanim wpłyną do Rady Miasta i zostanie nadany numer druku.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Podkreślił, że radni miejscy nie muszą się zwoływać i głosują na sesji, jest przy tym minimum kilka dni. Natomiast jeśli Rada Dzielnic musi zwołać sesję, musi to zaopiniować to dlatego chcieliby, aby był zapisany w statucie chociaż minimalny termin poniżej którego nie będą zwoływać sesji.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Potwierdził, że rozumie to jako propozycja żeby zmienić te zapisy aby te propozycje dotyczące projektów uchwał RM z jakimś odpowiednim wyprzedzeniem przez sesją RM trafiały do Rady Dzielnic do zaopiniowania.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Podsumował, chodzi o to aby ustalić minimalny termin, który w trybie standardowym do 30 dni, to aby określić że nie mniej niż 10 dni czy 14 dni jest na tego typu opinie. W standardowych przypadkach można ten termin zachować i to jest tylko dobra wola zgłaszających projekt aby mieć czas na wypowiedzenie się.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Dopowiedział jeszcze, że często jest tak, że projekty uchwał do ostatniej chwili wymagają dalszych poprawek, uzupełnień. Można wtedy powiedzieć, że warto przenieść projekt na następną sesję skoro wymaga jeszcze doprecyzowania, ale



z drugiej strony bywają takie sytuacje. Wspomniał, iż pamięta taką sytuację, że chociażby w kontekście Budżetu Obywatelskiego. Jest to uchwała, która zgodnie z ustawą musi być podjęta w określonym czasie i nie można tego przekroczyć. Bywają sytuacje, gdzie do ostatniej chwili jakieś pracę nad danym dokumentem mogą trwać więc wydaje mu się, że trzeba by było to uwzględnić.

#### **Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Podkreślił, że Rady Dzielnic nie mają kompetencji do opiniowania wszelkich poprawek, przecież nikt nie występuje o opinie do poprawek. Rady rozumieją również, że niektóre uchwały RM są w określonych terminach i należy je podjąć no i nikt nie będzie czekał w takim przypadku na opinie rady jednostki pomocniczej, ale w związku z tym, że wiadomo jakie są terminy obligatoryjne z ustawy to można przygotować wcześniej projekt chociażby na tyle ile się go da.

#### **Radny Romuald Plewa - wiceprzewodniczący Komisji**

Przypomniał co wcześniej mówił na temat Komisji Zagospodarowania Przestrzennego (KZP). Komisja odbywa się na parę godzin przed sesją RMG, komisja wydaje ileś opinii i przyjmuje projekty do których Rady Dzielnic właściwie nie mają szans się odnieść. Wiadomo, iż plany wysyłane są do Rad Dzielnic z odpowiednim wyprzedzeniem, natomiast to co KZP podejmie podczas swojej pracy to do tego już Rady Dzielnic nie mają technicznej możliwości by się odnieść. Dlatego wnioskował już kilkakrotnie, aby spotkania KZP odbywały się co najmniej tydzień przed sesją, wtedy by była minimalna szansa by Rady Dzielnic mogły się odnosić do projektów, które dotyczą ich terenu. Podkreślił, że Rady Dzielnic powinny się odnosić i powinny przedstawiać swoje spostrzeżenia, swoje problemy związane planowaniem przestrzennym, gdyż jest to bardzo ważny element prac Rad Dzielnic. Część rad się nie odnosi ponieważ nie widzi możliwości wypowiedzenia się w terminie, a później dowiadują się że propozycje które wnoszą Rady Dzielnic nie są w ogóle uwzględniane. Uważa, że powinno się coś zmodyfikować, poprawić aby opinie Rad Dzielnic były możliwe do przedstawienia radzie i uwzględniane.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Zwrócił tylko uwagę, że w zasadzie opinie KZP pojawiają się na kilka godzin przed sesją, natomiast sam projekt przyjmowany jest w trybie ustawowym i jest znany wcześniej, tylko opinia samej komisji tuż przed. Przypomina sobie, iż ten postulat był omawiany kilkakrotnie na KZP, że zazwyczaj jest tak iż komisja kończy się późnym wieczorem a już z rana na następny dzień jest sesja. Z jednej strony rozumie ten postulat, ale z drugiej strony przewodnicząca komisji Emilia Łodzińska mówiła, że często się zdarza iż pewne projekty planów miejscowych, w szczególności przystąpienia wpływają na ostatnią chwilę, a są na tyle istotne by móc formalnie rozpocząć proces.

#### **Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji**

Dopowiedziała, że KZP zajmuje się głównie dwoma tematami, jeden to miejscowe plany, które mają dosyć długą ścieżkę przez którą przechodzi taki plan, drugą kategorią uchwał wychodzących bezpośrednio z komisji to są kategoryzacje dróg. Jest to również procedura dwuetapowa, gdyż najpierw wzywa się Panią Prezydent do wydania opinii a dopiero po miesiącu wychodzi projekt właściwej uchwały, także jest również miesięczny okres życia tego tematu więc jest szansa na wypowiedzenie się. Podsumowała, iż wg niej to KZP nie jest najbardziej

problematiczną komisją pod względem czasu pracy nad uchwałami to kiedy wpływają do radnych miejskich i do Rad Dzielnic.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

§34 dotyczy kwestii finansowych. Propozycja była taka, aby zmienić sposób sklasyfikowania zadań, które mogą być sfinansowane przez Radę Dzielnic, m.in. utrzymanie i rozwój infrastruktury oraz drobnych inwestycji. Propozycja jest taka aby uwzględnić drobne inwestycje. Drugi punkt dotyczy kwestii 1% w projekcie przeznaczonym na informowanie o działaniach i inicjatywach Rady Dzielnic w tych przedsięwzięciach, które są finansowane ze środków Rady Dzielnic. Postulat jest taki, że kwota jest zbyt mała by działanie takie mogło być zrealizowane. Propozycja, która wpłynęła to jest zwiększenie do 2% środków dzielnic.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Powiedział, że jeżeli chce się wszystko sklasyfikować pod informowanie to po co wprowadza się limit i ograniczenia. Tych pieniędzy i tak rady nie otrzymują do ręki, nie robi się gazetki o dokonaniach Witkiewicza tylko są to pieniądze budżetowe, które przechodzą przez określone procedury i na etapie tych procedur można sprawdzić dany druk czy kwestie, która będzie w ramach tych środków wydatkowana i dopiero decydować. Sens byłby wtedy, gdyby rady mogli wydatkować pieniądze na co chcą a nie jak jest kontrolowane w tej chwili. Obecnie są oceny formalne, merytoryczne, organizacyjne, później Witkac, toczy się to bardzo długo i w końcu może okazać się że nie mieści się w limicie. Poprosił o zastanowienie się czy nie można z tego limitu zrezygnować, gdyż z gospodarności wydatkowania środków statutowych rozliczają mieszkańcy.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Powiedział, iż rozumie że z perspektywy Strzyży to ta kwota 1 bądź teraz 2% nie jest aż znacząca no ale patrząc, na Piecki-Migowo to już sytuacja wygląda całkiem inaczej.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Uzupełnił, że jeśli trzeba zostawić tą kwotę to może należało by się zastanowić czy nie wyłączyć z tej kwoty wszystkich innych działań. Jeśli jest działanie mikołajki, festyn to dla czego trzeba je wliczać do tego limitu. Poprosił by nie ograniczać działań społeczności dzielnicowej. Po co robić dodatkową biurokrację, nie dość że będzie się liczyło czy zgadza się w drobnych inwestycjach to jeszcze będzie trzeba liczyć czy limit na informowanie jeszcze jest. Z jednej strony będzie musiał to liczyć przewodniczący zarządu a z drugiej strony również urzędnik, który to będzie kontrolował.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

§34 ust.7 dotyczy propozycji limitów na przedsięwzięcia czyli działaniach twardych związanych z utrzymaniem, rozwojem infrastruktury oraz drobnych inwestycji. Propozycja jest taka, aby to nie było 75% tylko 2/3 Budżetu Dzielnic.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Powiedział, że z rozmów z Panią dyrektorką wynikało, to wcale ze strony urzędu nie ma nadzwyczajnego parcia na limit. Kwestia jest problematyczna, co stanie się

jeżeli coś zgodnie z nowymi procedurami wyjdzie np. bieg i będzie to droższe niż się przewidywało więc się można nie zmieścić w limicie więc nie będzie można takiej imprezy zrobić. Po co nakładać sobie kagańce. Uważa, że nie potrzebnie nakładać dodatkowej pracy Radom Dzielnic i urzędnikom.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Wspomniała, że sama nabiera wątpliwości czy takie ograniczenie nie spowoduje więcej trudności niż pożytku. Intencja była taka, aby te środki były jak najskuteczniej wydawane. Na chwilę obecną jest tak, że i tak bez tych limitów nie przekraczają tych 30%, nawet jeśli wydaje się że rady nie mają większych inwestycji i nie wydają swoich wszystkich statutowych pieniędzy w danym roku to i tak nie jest to przekładalne na projekty miękkie. Podsumowała, że faktycznie przy tych limitach może być niebezpieczeństwo takie, że przy tak zmieniających się cenach, zmieniających się uwarunkowaniach można się zablokować. Być może należy nałożyć większy nacisk na współpracę i jakość tych rzeczy które są realizowane bez takiego sztywnego, odgórnego ustalenia procentów.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Podsumował wypowiedź przewodniczki mówiąc, iż rozumie że w ogóle się zastanawia nad jakimkolwiek ustaleniem procentu.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Podkreśliła, że jest to rzecz, którą naprawdę warto rozważyć i być może zmienić zdanie na ten temat. Nie jest to fajna sprawa jak się coś organizuje i nagle brakuje pieniędzy a rada nie może nic dołożyć. Doświadczenie pokazuje, że nawet w latach nie covidowych działania miękkie nie przekraczały 30%, więc może trzeba inaczej ustawić priorytety. Rozumie skąd to się wzięło, ale jeszcze się zastanawia czy wszystko należy umieszczać w statutach. Czas wszystko zweryfikuje.

**Radny Przemysław Malak - członek Komisji**

Powiedział, że jest to coś co wskazywali od początku do wykreślenia więc cieszy się, że Pani Sylwia również zmienia zdanie. Może należało by to jakoś przegłosować, osobiście jest za wykreśleniem tego zapisu.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Wspomniała jeszcze, że pewnie ten temat będzie jeszcze omawiany, gdyż na bieżącym spotkaniu komisji decyzja jeszcze nie zapadnie. Jest to jeden z tych punktów, który należy jeszcze rozważyć czy potrzeba takich na sztywno zapisów czy innymi sposobami można tą gospodarność wydawania pieniędzy zapewnić. Głównie chodzi o to, aby pieniądze wszystkie były wydawane w sposób gospodarny, racjonalny, celowy, gdzie czasami trudno na pierwszy rzut oka ocenić czy jakiś wyjazd czy wycieczka spełnia te wymogi. Zastanawia się czy nie ma innych sposobów by takie wątpliwe projekty w inny sposób analizować.

**Radny Przemysław Malak - członek Komisji**

Dopowiedział, że obecnie nie ma żadnego uregulowania w tym zakresie i nikt nie wydaje 100% na działania miękkie.

**Pani Sylwia Betlej - kierownik Referatu Partycypacji Społecznej i Rad Dzielnic, od 1 lipca p.o. Dyrektora Biura Ds. Rad Dzielnic I Współpracy z Mieszkańcami**

Potwierdziła, iż analizy wskazują że nikt takich kwot nie wydaje, najwyżej wydaje na miękkie a nie robi inwestycyjnych.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Myślał, że skoro temat jest omawiany na spotkaniu to będzie jakiś jasny komunikat od członków komisji, jakie będą decyzje w sprawie omawianych punktów, w jakim kierunku to będzie zmierzało. Jest za tym aby omówić te punkty, ale żeby członkowie komisji w spornych tematach również wyrazili swoje zdanie.

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Podkreślił, że na razie są omawiane uwagi, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez radnych miejskich poprzez zgłoszenie do tego dokumentu, natomiast wypowiedzi wszystkich radnych są mile widziane. Myśli, że konkretna decyzja na razie nie zapadnie, gdyż członkowie komisji są dedykowani do pracy nad tym tematem, ale projekt jest całej Rady Miasta więc na pewno będzie to jeszcze wymagało dalszych konsultacji wewnątrz klubowych aby ustalić jakie jest stanowisko większości. Cieszy się, że ze strony dyrekcji nowego biura jest otwartość aby szukać alternatywnych rozwiązań, może uda się znaleźć inną wersję tego zapisu bądź jakiś inny mechanizm, instrument który by ten cel o którym była mowa zapewnił i może by się udało zrezygnować z tego rozwiązania.

**Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji**

Powiedział, że część zapisów bierze się z obserwacji. Rady Dzielnic są różne, są takie które można chwalić i są takie, których chwalić jest trudno a statut ma być jednakowy dla wszystkich. Przypomniał, że do tej pory Rady Dzielnic w ogóle nie mogły wydawać pieniędzy na komunikację z mieszkańcami, także 2% to mało ale chociaż tyle można by było wydać z budżetu.

**Radna Kamila Błaszczuk - członek Komisji**

Podkreśliła, że pracując z takiego typu dokumentami wychodzi z jednego założenia, że pracuje się nad danym dokumentem na złe czasy czyli kiedy będzie naprawdę potrzebny. Kiedy wszystko dobrze się dzieje to taki dokument tak naprawdę leży sobie w szufladzie i nikt nie musi do niego zaglądać. Jej zdaniem, jakkolwiek bezpiecznik, który by pozwalał w taki sposób uniknąć sytuacji gdzie budżety będą przepalane na jakieś działania miękkie, które będą budziły kontrowersje powinien się znaleźć. Jeżeli znajdzie się lepsza koncepcja niż zaproponowana w formie procentu to jest otwarta na dyskusję. W temacie stanowiska radnych to podkreśliła, że w pewnym sensie przedstawiany i omawiany dokument jest stanowiskiem, gdyż radni z każdego ugrupowania przestali swoje propozycje do uwzględnienia. Teraz trzeba te punkty omówić, przedyskutować, przetrwać i pewnie na kolejnych spotkaniach będą podejmowane decyzje.

**Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Wypowiedział się odnośnie bezpiecznika mówiąc, co z tego że ma się możliwość wydania na inwestycje pod tytułem ustawienie donic betonowych, jak ich fizycznie nie zrobi ponieważ dyrektor GZDiZ uważa, że są niegospodarne. zaproponował, że bardziej należy przejść w stronę kontroli jaka jest w urzędzie. Dyrektor jednostki która bierze wydatek również bierze odpowiedzialność za środki i jeżeli zadecyduje, że coś jest niegospodarne to po prostu nie wyda zgody. Kolejny raz podkreślił, że jest za tym, aby nie komplikować sobie życia nadmiernie skoro problemu nie ma. Statut się zmienia co kilka lat i jeżeli problem się pojawi, że rady będą chciały nagle wydawać to i tak kontrola jest po stronie urzędu. Spytał o informację, kiedy będzie można uzyskać decyzję Radnych Miasta na temat omawianych punktów. Życzyłby sobie, aby punkty omawiane na jednym posiedzeniu powracały na kolejne spotkanie już z konkretną decyzją. Podkreślił, że nie o wszystko trzeba się pytać większości politycznej.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Wypowiedział się ad vocem do ostatniego fragmentu poprzednika mówiąc, iż tak jak już było powiedziane każdy musi sobie przetrwać wszystkie argumenty, myśli o klubie ale również we własnym sumieniu. Nie ma co podejmować na gorąco decyzji. Podsumowując sądzi, że wszystkie wątki należałoby omówić kompleksowo a później powrócić z gotowymi propozycjami rozwiązań. Uważa, że wypowiedzi na spotkaniu pokazują, że jest pole do dyskusji.

#### **Radny Przemysław Majewski - radny Miasta Gdańska**

Powiedział, że liczył iż usłyszy jakieś sensowne uzasadnienie dla tego pomysłu ale niestety się trochę zawiodł, gdyż wytłumaczenie że jest to pomysł na gorsze czasy to jest tłumaczenie kuriozalne. Jeśli byłby to pomysł na gorsze czasy, to w takim razie od czego miało by to zależeć, zmiana władzy, zmiana sytuacji gospodarczej, kompletnie nie jest w stanie skleić sobie tego w całość. Wg niego nie ma sensownego uzasadnienia dla tego pomysłu. Jedyne co widzi, to próbę sklejania tego pomysłu z wyręczaniem pewnych jednostek urzędu miasta z finansowania pewnych pomysłów. zaproponował, aby pozostawić te decyzje o finansowaniu działań Radom Dzielnic.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Odnosił się do wypowiedzi poprzednika mówiąc, że kwestia uzasadnienia czy celu dla stworzenia takiego mechanizmu to było zdecydowanie to, że w niektórych dzielnicach wydatki były kontrowersyjne. Patrząc z perspektywy Rad Dzielnic, radnych miejskich czy urzędników wielokrotnie bywały przypadki gdzie zdziwienie budziły wydatki Rad Dzielnic i głównie do tego wątku to się odnosiło. Były również rady, w których procent środków na działania miękkie był bardzo wysoki a jednocześnie wydawało się, że w tych dzielnicach jest bardzo wiele potrzeb infrastrukturalnych.

#### **Radny Przemysław Malak - członek Komisji**

Powiedział, że skoro były kontrowersyjne wydatki to i tak ktoś to musiał zatwierdzać. Zapytał kto chce wprowadzić limity, członkowie komisji z KO czy władze klubowe. Zaapelował aby mieli odwagę się z tego wycofać, jak nie podczas spotkania to liczy, że prędzej czy później to zrobią.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Odpowiedział, że wszystko wymaga szerszych dyskusji. Są 34 osoby w radzie miasta więc temat wymaga dalszych dyskusji, zwłaszcza że być może wspólnie z biurem jakaś alternatywna propozycja mogłaby powstać.

#### **Pan Bartosz Stefański - przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa**

Preferowałby nie budowanie żadnych procentów i ograniczeń. Przypominając stary statut to do zadań dzielnicy należy organizowanie aktywności i integracji mieszkańców oraz wspólnych przedsięwzięć związanych z zaspokajaniem potrzeb mieszkańców Dzielnicy a także umożliwienie uczestnictwa społeczności lokalnych w rozstrzygnięciu spraw związanych z interesem ogólnomiejskim, a mających wpływ na warunki życia w miejscu zamieszkania. Nie jest mowa tylko o sprawach infrastrukturalnych ale również zgodnie ze statutem do zadań dzielnicy podejmowanie, współorganizowanie i wspieranie inicjatyw mieszkańców Dzielnicy zmierzających do poprawy warunków ich życia. Podsumował, że do dziś nie wiadomo jak te budżety dzielnic będą wyglądały, jaki mechanizm zostanie zastosowany, gdyż nie ma finalnego algorytmu, który byłby stosunkowo równy i stosunkowo dobry, a najlepsze byłoby dorzucenie puli środków a nie bawienie się tym co jest. Nie wyobraża sobie aby Letnica przy 15 tys zł. rocznie za 70% czy 66% miała robić inwestycje, jakie można zrobić inwestycje za 10 tys zł. Postawienie 3 ławek to dla miasta nie jest inwestycja, więc jak oni mieliby się z tego rozliczyć. Jeśli będą chcieli zrobić np. bieg Harpuś, jeżeli będzie on droższy, jeśli rozdziela budżet idealnie 2:1 to w jaki sposób miasto Gdańsk czy Rada Dzielnicy pokryje różnicę. Załóżmy że przetarg na Harpusia nie wyniesie 4 tys zł a 4,5 tys zł., a dzielnica będzie miała zużytą pulę na zadania miękkie i statut zabrania jej użycia dodatkowych środków na takie działania. Wydaje mu się, że ograniczanie zadań dzielnicy i ograniczanie możliwości działań dzielnicy jest wbrew jakimkolwiek statutom, działaniom demokratycznym i wolnościowym w stosunku do Rad Dzielnic. Kontrola wydatków Rad Dzielnic i łatanie zadań inwestycyjnych z budżetów dzielnic jest zabieraniem wolności działania i podejmowania decyzji Radom Dzielnic. Nie może to tak wyglądać, że ma się odgórny limit, w którym rady muszą się zmieścić bo inaczej łamią statut. Zaapelował by dać wolność, możliwości Radom Dzielnic. Podkreślił, iż trzeba pamiętać że są dzielnice o różnym przekroju potrzeb, są takie gdzie 100% pójdzie na inwestycje, ale są również dzielnice jak Śródmieście, w których nie widzi żadnej możliwości inwestowania Rady Dzielnicie Śródmieście w inwestycje bo tak naprawdę miasto Gdańsk inwestuje tam potężne pieniądze z własnej puli. Podsumował, że jest to budowanie niepotrzebnej granicy, niepotrzebnych murów i zmuszanie dzielnic do łatania dziur, które powinny być łtane przez budżet miasta uchwalany przez Radę Miasta Gdańska.

#### **Pani Halina Królczyk - przewodnicząca zarządu dzielnicy Wrzeszcz Dolny**

Powiedziała, że przysłuchując się dyskusji, chciałaby zwrócić uwagę na kilka wątków. Po pierwsze w pełni popiera głos poprzednika, gdyż ma 100% rację w tym co mówi. Poparła to przykładami, a mianowicie budżety takie jakie są teraz z pełną autonomią i dowolnością podejmowania decyzji co do wydatkowania środków w oparciu o konsultacje budżetowe z mieszkańcami powodują, że miasto i jednostki miasta odpowiedzialne za realizację inwestycji zwyczajnie nie wyrabiają się i doprowadzają do zaniechania poszczególnych inwestycji, do zaniechania realizacji poszczególnych inwestycji, a w przypadku jej dzielnicy w ostatnim czasie do zagubienia 44 tys zł. z 280 tysięcznego budżetu dzielnicy Wrzeszcz Dolny, nikt nie wie gdzie są te pieniądze i nie wiadomo kiedy zostaną

zwrócone. W związku z tym inwestycje, które miały być zrealizowane z zagubionych tysięcy nie są zrealizowane ani w zeszłym, ani w tym roku i nie wiadomo czy w przyszłym roku będą mogły być zrealizowane. Jeśli radni narzucają wszystkim dzielnicom obowiązek przeznaczania 2/3 budżetów, to się powoduje że 2/3 całego budżetu przeznaczonego do dyspozycji wszystkich Rad Dzielnic w Gdańsku będzie przeznaczone na projekty inwestycyjne. Ona tego nie widzi w żadnym wypadku. Po drugie są różne dzielnice, niektóre wymagają mnóstwo działań społecznych i Rady Dzielnic mają w tym zakresie pełną autonomię co do dysponowania tymi środkami, nikt nie będzie mówił czy to mają być inwestycje twarde czy projekty miękkie. Nie rozumie dlaczego dzielnica, która wymaga aktywności prospołecznej dla mieszkańców ma wydawać pieniądze na inwestycje. Dodaje, że jeżeli budżet miasta ma sięgnąć po budżety dzielnic i w ten sposób realizować inwestycje miejskie to jest to bardzo zły kierunek, gdyż wpycha się Rady Dzielnic i mieszkańców w sztywne ramy w których muszą się zmieścić. Dla niej samo ustalenie sztywnego podziału jest złe, a co dopiero narzucanie Radom Dzielnic, które miały autonomicznie decydować o budżetach w oparciu o konsultacje z mieszkańcami. Zdecydowanie zasugerowała by odstąpić od tego pomysłu.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Odnosił się jeszcze do stwierdzenia, że jest to próba łatania budżetu miasta. Wydaje mu się, że te kwoty nie są zbyt wysokie aby mówić o takim celu.

§34 ust. 12 chodzi o termin, do którego miałyby być przeprowadzane konsultacje z mieszkańcami. Możliwość przeprowadzenia konsultacji została już wpisana w § 14, nie ma konieczności powielania tego zapisu. W dodatku konsultacji mają podlegać „rodzaje przedsięwzięć planowanych”, a nie same przeznaczenie środków, zatem może to spowodować niepotrzebne wątpliwości i niezrozumienie wśród mieszkańców dzielnicy. Propozycja jest taka aby przesunąć termin z 31 marca na 30 kwietnia roku poprzedzającego rok budżetowy.

#### **Pan Andrzej Witkiewicz - przewodniczący zarządu dzielnicy Strzyża**

Zaproponował, aby przenieść tą całą procedurę terminów na następne spotkanie. Wstępne elementy zostały już omówione, natomiast teraz jest kwestia szersza i lepiej by było omówić ją w całości za jednym razem.

#### **Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Podziela zdanie poprzednika mówiąc, iż do kolejnego spotkania które będzie dopiero po wakacjach mogłoby troszkę informacji umknąć, jeśli chodzi o harmonogram prac nad budżetem.

#### **Radny Andrzej Stelmasiewicz - członek Komisji**

Również powiedział, że skończył by w tym momencie omawianie uwag i po wakacjach rozpoczął nowy wątek.

#### **Radny Przemysław Malak - członek Komisji**

Również jest za skończeniem spotkania.

#### **Radna Anna Gołędzinowska - członek Komisji**

Przychyliła się do przedmówców.

**Radna Kamila Błaszczyk - członek Komisji**

Jest za tym, aby przenieść całość procedury na kolejne posiedzenie.

### **PUNKT 3.**

Sprawy różne, wolne wnioski, korespondencja.

---

**Radny Karol Ważny - przewodniczący Komisji**

Na koniec spotkania życzył udanych i bezpiecznych wakacji. Została odczytana lista radnych w celu potwierdzenia obecności na zakończenie spotkania, wszyscy obecni.

Więcej spraw w tym punkcie nie zgłoszono, w związku z tym przewodniczący Komisji stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie - godz. 18:50.

Przewodniczący Komisji ds. Reformy  
Jednostek Pomocniczych Miasta Gdańska

/-/ Karol Ważny

Protokołowała:

Agnieszka Witkowska  
Pracownik Biura Rady Miasta Gdańska